

**PALTA JESIENNE
GARNITURY
BIELIZNA
KRAWATY**

Mody Męskie

ROMAN GISING

Marszałkowska 71

Przwrócić dawne prawo polskie! Wysiedlić żydów z Częstochowy!

Wniosek radnych Obozu Narodowego zgilotynowany
przez prezydenta miasta

CZĘSTOCHOWA, 18. 9. — W Obozu Narodowym zgłosił dnia 16 września koło radnych wniosek następujący:

Rada Miejska m. Częstochowy wypowiedziała się za usunięciem żydów z Częstochowy i okolicy obejmującej pas graniczny, ze względu na religijny charakter Grodu Podjaskiego, jego znaczenie dla całego Narodu, jako miejsca specjalnego kultu religijnego oraz ze względu na obronność Państwa. Rada Miejska postanawia zwrócić się do czynników w decydujących z wnioskiem o wysiedlenie żydów i przywrócenie Częstochowie na drodze ustawodawczej prawa, zabraniającego żydom zamieszkiwania w Częstochowie i okolicy.

W uzasadnieniu tego wniosku, który słusznie nazwać można wnioskiem historycznym w życiu Częstochowy czytamy:

Usunięcie żydów w rozumieniu naszym jest reaktywaniem dawnego prawa, jakie Częstochowa posiadała przed utratą niepodległości Polski. Prawo to głosiło, iż w obrębie 2 mil od Częstochowy nie wolno było zamieszkiwać, ani znajdować się żydom! Wznowienie tego prawa jest nie tylko nawrotem do dawnych stosunków, ale ma za zadanie usunięcie niedomagani, w jakich znajduje się nasze miasto, źródłem których jest masa żydostwa, zamieszkująca w liczbie ponad 26 tysięcy osób, co sta-

nowi około 20 i pół procent ludności m. Częstochowy.

Tuż u stóp Jasnej Góry, skąd od wieków płynie odrodzenie moralne dla całego Narodu, rozpanoszona ludność żydowska zatrąca duszę polskiego ludu wyuzdanymi imprezami, pornograficznymi pismami, prowadzi domy rozpusty, finansuje zbrodnie trudniąc się paserstwem i przemytem, wysysza i obraża uczucia zdających na Jasną Górę setek tysięcy polskich i zagranicznych pielgrzymów.

Tuż u stóp Jasnej Góry młodzież żydowska, przebywając we wspólnych szkołach z młodzieżą polską — szerzy w polskich szeregach deprawację, zaraża czyste dusze jadłem komunistycznej propagandy, podżega

do anarchii, czego wybitnym dowodem są procesy żydaków uczęszczających do szkół średnich.

Usunięcie z Częstochowy żydów zmieni jej oblicze nawet zewnętrzne, nadając Częstochowie należyty charakter polskiego miasta i estetyczny wygląd. Wraz z usunięciem żydowskiej ludności, kłającej z natury swej brudem i niechlujnością Częstochowę, będącą Sanktuarium katolickiej i narodowej Polski — Gród Podjaski stanie się w stopniu jeszcze większym niż dotychczas celem dla wielotysięcznych pielgrzymek z naszego Państwa oraz dla Polonii zagranicznej.

Usunięcie żydów z naszego miasta rozwiąże zagadnienie bezrobocia tak na wsi okolicznej, jak i w mieście przez zatrudnienie w dziennej żydowskiej pozostających bez pracy Polaków. Nie należy lekceważyć rosnącej stale liczby bezrobotnych, którzy mając słuszną prawo do pracy — utrzymują się z państwowego zasiłku, a w przytłaczającej większości są i tych głodowych zapomóg pozbawieni. Jedynie tylko zapewnienie tym ludziom należytej egzystencji przez stworzenie im warunków prowadze-

nia w opróżnionej dzielnicy żydowskiej polskich warsztatów pracy — podniesie ich godność osobistą, poszanowanie Państwa i uchroni nasze miasto od tragicznych wypadków, jakie rok temu rozegrały się na ulicach przed Funduszem Pracy.

Nie wolno nam zapominać także ani na chwilę o tym, że Częstochowa leży w pasie nadgranicznym i ze względu na bezpieczeństwo Państwa winna być zamieszkała przez rzedną ludność polską o dużym poczuciu patriotyzmu.

Wniosek radnych Obozu Narodowego nie został poddany pod głosowanie przez prezydenta miasta Szczedrowskiego jako rzekomo sprzeczny z konstytucją. Niewczesny „obronca konstytucji“ nie zastanowił się nad tym, że postępek jego jest sprzeczny nie tylko z prawem, ale przede wszystkim z dobrem narodu i państwa. I za to p. Szczedrowski będzie musiał ponieść odpowiedzialność.

Kto terroryzował Stęposza świadka w procesie racławickim?

MIECHÓW, 18. 9. Dziś w szóstym dniu procesu o zajęcia racławickie złożył sensacyjne oświadczenie świadek Stęposz, który został aresztowany za złożenie przed sądem zeznań sprzecznych z tymi, które złożył na policji.

Dziś Stęposz stwierdził, że w dn. 16 bm. odwołał przed sądem swe zeznania, złożone na policji, gdyż osk. Łój groził mu, że go spali, gdy zezna obciążająco dla niego.

Św. Stęposz oświadcza, że zeznania jego złożone na policji są prawdziwe, gdyż widział na własne oczy, jak osk. Łój i Janik rzucali pod kopcem kamieniami na policję.

Stęposz w dalszym ciągu zeznaje, że żadnej presji ze strony policji nie było, a tylko osk. Łój pouczył go, aby w sądzie powiedział, że policja pod groźbą rewolwerów wymuszała na nim zeznania, które cofa.

Świadek nadmienił przy tym,

że również osk. Janik prosił go, aby nie obciążał go zbyt.

Sąd po przesłuchaniu świadka wydał polecenie natychmiastowego aresztowania Łoży, który w dniu dzisiejszym na rozprawę się nie zjawił.

Zeznania pozostałych świadków nie wnoszą żadnych nowych elementów do sprawy.

Zmiana stosunków społecznych w Italii? Faszyzm rewolucją permanentną Znamienny artykuł Mussoliniego w Popolo d' Italia

RZYM, 18. 9. Duże wrażenie w społeczeństwie włoskim wywołał artykuł „Popolo d'Italia“, przypisywany powszechnie Mussoliniego.

Artykuł ten stanowczo występuje przeciw prądom, które dążą do stabilizacji obecnych stosun-

Zajścia w Bielsku

po zastrzeleniu Polaka przez Żyda
według komunikatu urzędowego

KATOWICE, 18. 9. O zajściach w Bielsku urząd śledczy w Katowicach wydał następujący komunikat:

Dnia 17 bm. ok. godz. 19-ej, 62-letni dzierżawca restauracji Karol Norman, wyznania mojżeszowego, na ul. Nad Ścieżką w Bielsku zastrzelił słusza Leona Wanotę, lat 28, z Białej.

Sprawca po dokonaniu czynu zgłosił się w miejscowym komisariacie policji i oddał broń palną, twierdząc, iż zabójstwa dokonał w obronie własnej, na tle zaczepki wynikłej między nim i podchmielnym Wanotem.

Sprawcę aresztowano. Dochodzeniem kieruje na miejscu prokurator sądu okręgowego z Cieszyńska.

Na tle powyższego wypadku doszło do zajść między polską a żydowską ludnością, które policja z miejsca zlikwidowała.

Zajścia w Górze Kalwarli

W Górze Kalwarli w związku z masowym zjazdem chasydów na dwór cadyka Altera, wydarzyły się zajścia antyżydowskie. Nieznani sprawcy napadli na kilku Żydów, zrywając im z głów cybetowe czapy, t. zw. „sztrajmlech“. Przed bóżnicą pobito jednego Żyda. Pociągi wiozące chasydów na zjazd są strzeżone, ponieważ w czasie ostatnich świąt były wypadki obrzucania tych pociągów kamieniami.

ECHO W DOMU



TROSKI Z DOMU

4 lampowy luksusowy odbiornik (3 pentody)
3 zakresy fal Duży głośnik elektrodynamiczny
Imponująca selektywność. Regulacja barwy tonu
3 lampowe odbiorniki na prąd zm. stały i bateryjne
RATY JUŻ OD 9 ZŁOTYCH

Sprzedaż w większych sklepach radiowych

Pieniądze zapłacone za ECHO —
zostają w kraju

Radio
ECHO

Protest posłów polskich przeciwko represjom senatu gdańskiego

GDANSK, 18. 9. Posłowie polscy do sejmiku gdańskiego Burzyński i Lendzion złożyli na ręce sekretarza prezydenta Greizera majora Koellera pismo, w którym m. in. podnoszą co następuje:

„Zarządzeniem prezydenta policji odebrano kilku dziennikom polskim, wychodzącym na terenie R. P. debity w m. Gdańsk na przeciąg kilku miesięcy. Ten rodzaj reakcji z powodu artykułów w związku z ostatnią sprawą szkolną na tutejszym terenie, budzi w miejscowej ludności polskiej poważne zaniepokojenie o ca-

łość praw, gwarantowanych jej konstytucją i umowami. Ludność polska wolnego miasta Gdańska czuje się głęboko dotknięta tym zarządzeniem i pokrzywdzona — w porównaniu z miejscową ludnością niemiecką, jakkolwiek na równi z nią ponosi wszystkie ciężary.

Posłowie do sejmiku gdańskiego z ramienia ludności polskiej wnoszą do rąk prezydenta senatu protest z powodu omawianych zarządzeń represyjnych wobec dzienników polskich i tym samym wobec ludności polskiej, prosząc o wycofanie wspomnianych zarządzeń i odprężenie zaognionej sytuacji.

Tajemniczy wybuch w Algierze 4 sklepy zapadły się do piwnic

PARYŻ, 18. 9. W jednym z budynków na głównej ulicy Algieru, rue d'Isly, miał miejsce w piątek wieczorem silny wybuch, którego przyczyną nie jest dotąd znana. 4 sklepy, które skutkiem wybuchu zapadły się do piwnic, zostały całkowicie zniszczone, przy-

czym trzech robotnicy pracujący podczas wybuchu w piwnicach, doznali ciężkich obrażeń. Klienci znajdujący się w sklepach, odnieśli lżejsze obrażenia, jedno dziecko zginęło. Panuje obawa, że zostało wskutek wybuchu zabite.

Niedopuszczalny skandal

B. obrońca Lwowa mieszka w Jamie leśnej

W pobliżu Lwowa, w lesie biłhorskim mieszka 39-letni Ludwik Miklaszewski wraz z trzema synami. „Mieszka“ on o ile to można nazwać mieszkaniem w dziurze wykopanej w rowie przydrożnym. Ludwik Miklaszewski jest oznaczony Krzyżem Niepodległości i Krzyżem Obrońców Lwowa i posiada dyplom „za działalność i wierną służbę w obronie Kresów Wschodnich“. Mikla-

szewski od szeregu miesięcy nie ma dachu nad głową i przymiera głodem. Próżno kołając do rozmaitych organizacji społecznych o pomoc.

Ostateczna nędza rozpoczęła się od chwili, gdy rozchorowała się żona Miklaszewskiego. Przez szereg miesięcy leżał on na wszystkich swoich oszczędności na jej leczenie i po pogrzebie nie pozostało mu już ani grosza.

Bohaterska matka własną piersią ostoniła córkę

ŁÓDŹ, 18. 9. Kolo północy przy zbiegu ulic Podręcznej i Stodolnianej rozegrała się krwawa tragedia. Do powracającej w towarzystwie matki Leokadii Walencikiewiczówny podszedł zalecający się do niej zony Adam Reicher, wymierzając rewol-

wer w pierś dziewczyny. Matka Leokadii, 51-letnia Aniela Walencikiewiczowa w ostatniej chwili zasłoniła sobą córkę. Strzał ugodził ją w pierś. W stanie beznadziejnym ofiarę matkę przewieziono do szpitala. Reichera aresztowano.

Pełnomocnik hr. Hochberga Grünwald uciekł z Polski

Przed kilku dniami donosiliśmy, że wdowa po hr. Bolko Hochbergu, synu ks. Pszczyńskiego, złożyła skargę do władz sądowych w Warszawie przeciwko pełnomocnikowi hr. Bolko Hochberga, który mimo śmierci swego mocodawcy, nie chciał wydać ani testamentu, ani pełnomocnictwa, jak również nie chciał się wyrzec związanych z tymi dokumentami uprawnień.

W wyniku tej skargi władze sądowe — śledcze nakazały przesłu-

chanie bawiącego w Katowicach Grünwalda w drodze rekwiencji.

W odpowiedzi na to, nadeszło wczoraj oświadczenie władz śledczych w Katowicach, że dyr. A. Grünwald nie można było przesłuchać, gdyż opuścił on Śląsk, udając się rzekomo w interesach do Morawskiej Ostrawy. Katowickie władze śledcze dodają do siebie, że wiza pobytowa obywatela greckiego Grünwalda wygasła.

Nieuczciwi pracodawcy wyłudza pieniądze od pracowników

ŁÓDŹ, 18. 9. Referat karny Inspektoratu Pracy rozpatrywał w dniu dzisiejszym sprawę Henryka Steina, właściciela domu, pałacu i dużej fabryki, który od angażowanych dozorców domowych pobierał pożyczki. W ciągu ostatnich kilku miesięcy zainkasował on pożyczki od 3-ch dozorców, którzy wpłacali po 1.200 do 2.800 zł. Ponieważ Stein uzależniał an-

gażowanie ich od wysokości wpłaconych pożyczek, referat karny skazał go na 2 miesiące bezwzględnego aresztu i 500 zł. grzywny.

Na 100 zł. grzywny skazano kierownika fabryki Jerzego Kleimbauma, który pobierał od robotników pieniądze za przyjmowanie ich do pracy.

ków społeczno - prawnych, stworzonych przez faszyzm.

Artykuł zapowiada, że rewolucja faszystowska nie zawaha się „dotknąć interesów“ pewnych sfer. Należy wytrwać się mentalności, pisze dziennik, która obawia się naruszenia tych interesów. Interesy te powinny utracić ochronę prawną, jeśli okaże się, że są sprzeczne z zasadą sprawiedliwości społecznej i żywymi koniecznościami narodu włoskiego. Interes prywatny, niezależny od interesu społecznego i narodowego nie egzystuje i nie może istnieć w systemie korporacyjnym.

Świadomość, że wszystko już jest dokonane i załatwione, prowadzi do polityki strusia. Należy nienawidzić ten faszyzm, który staje się mieszczański i biurokrację, która myśli tylko o zapewnieniu sobie kariery.

Znajdujemy się, konkluduje dziennik, w okresie rozwoju i zdobyczy, w okresie przemian, które nie mają nic wspólnego z wygodnictwem i kwietyzmem.

Artykuł omówiony wyżej powitany został ze szczególnym zadowoleniem w sferach syndykalistycznych, grupujących świat pracy.

„Dar Pomorza“ odplynał w 7-miesięczną podróż zimową

GDYNIA, 18. 9. W sobotę odplynał z portu gdyńskiego w 7-miesięczną podróż szkolną statek żaglowy państwowej szkoły morskiej „Dar Pomorza“. Przed wyruszeniem odprawiono na międzypokładzie Mszę św. na intencję podróży. Na Mszy św. obecni byli: załoga, uczniowie, rodziny uczniów oraz przedstawiciele władz.

Poza programem wyszkolenia „Dar Pomorza“ w obecnej podróży szkolnej odwiedzi m. in. Cesablanke, port Para w Brazylii, wyspy Trynidad, Martynikę, Haiti, i Kubę. Powrót statku szkolnego do Gdyni przewidziany jest w końcu kwietnia przyszłego roku.

Minister Roman dla zapozna-

nia się ze stanem wyszkolenia uczniów państwowej szkoły morskiej i sprawdzenia jego poziomu jedzie na „Darze Pomorza“, aby na odcinku Gdynia — Bornholm przeprowadzić inspekcję w czasie normalnych zajęć służbowych i nauki na statku szkolnym.

Premier

u marsz. Śmigłego-Rydza

Jak się dowiadujemy, w sobotę p. marsz. Śmigły - Rydz przyjął p. premiera gen. Sławoj - Skłodkowskiego. Przedmiotem rozmów miała być ogólna sytuacja polityczna.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-69 (ogólny). Oddział miejski „ABC“ Al. Jerozolimska 3a. Tel. 88-333. Przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor prenumerata: Al. Jerozolimska 3a i 1 piętro. Tel. 8-18-38. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400.
Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalaty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie — 1 zł., w tekście (wśród artykułów) 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych“ liczy się za oddzielne wyrazy, — tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz. Tel. 727-33.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC“ Sp. z ogr. odp.